ARTYKVŁY WOIENNE

Hetmáńskie, authoritate Seymu ápprobowáne.

Anni 1609.

IZ od sámego Páná BOGA káżde zwyćięstwo, bo on iest BOGIEM Woysk y Zastępow: Rotmistrz tedy káżdy ma to mieć ná pieczy, żeby się y sam Páná BOGA bał, y swym przykładem y nápominániem wiodł do boiażni Bozey, y pobożnego y przystoynego żyćia towarzysze, á oni tákże záś pácholiki swe.

Zadna spráwá, owszeki Rycerska, nie może stáć bez porządku. A iż się tráfia w Rotách śiła ludźi młodych niebywałych przedtym w służbie: Przeto áby káżdy wiedźiał powinność swą, y wedle niey nie wymawiaiąc się niewiadomośćią sprawował, wydáne są te ártykuły, stosuiące się do Constituciy Koronnych, y do Artykułow inszych przedtym Hetmánow, ktorych będąc Szláchćićmi powinnismy we wszem cáłośći przestrzegáć.

1. Obecnie záwżdy Rotmistrze przy Rotách mieszkáć máią, nie odieżdżáć bez dozwolenia Hetmáńskiego, pod winą, Constitucya Anni 93. opisáną.

2. Tákże się we wszytkim wedle teyże Constitucyey Seymu 93. y wedle Constitucyey Seymu Anni 91. do ktorego się Constitucya 93. Seymu referuie, záchowáć máią.

3. Ktoby iakie skupiánie, ták ná leży iáko y wćiągnieniu y w obożie, do koła iakiego, bez pozwolenia y wiadomośći Hetmáńskiey czynił, bunty y sedycye ábo consilia iákie y schadzki, á tym więcey konfederácye iákie, ma bydź gárdłem bez łáski karány: á gdzieby uiachał, infamis ipso facto ma bydź. Co się ma rozumieć y z strony zátrzymánia zápłáty, ktorey do bliższego Seymu wedle Constitucyey Anni 1609. czekáć się ma. A tam przez Rotmistrze, Poruczniki, y przez towarzyszow po dwu z Rot, wedle upewnienia Seymowego, upomnieć się uczćiwemi sposoby zápłáty swey máią.

4. Posłuszeństwo áby káżdy zwierzchnośći swey w tey służbie oddał, iáko wszyscy Hetmáńskiemu urzędowi, ták káżdy towárzysz y pacholik swemu Rotmistrzowi. Ktoby ná przełożonego swego, Rotmistrzá ábo Porucznika, ábo ná sługę urzędu Hetmáńskiego tárgnął się, ábo sługa ná Páná, ma bydź gárdłem karány.

karány. Ktoby tákże przećiwił śię iść gdy mu do Hetmáná káżą, ábo tego co wiodą do Hetmáná odeymowáć chćiał: tákże ktoby pozwány ábo odesłány do Hetmáná z leży, nie był posłuszny, gárdłem karány ma bydź, y w tey rzeczy o ktorąby szło, upadáć ma.

5. Towarzysze bez dozwolenia Rotmistrzow swych odieżdżáć nie máią: á Rotmistrze nie máią dopuszczáć odieżdżáć iedno zá wiadomośćią y pozwoleniem Hetmáná, álbo Pułkowniká swego od Hetmáná náznáczonego: gdzieby ktory towárzysz swowolnie odiachał, tedy ma teyże winie podlegáć ktorey Rotmistrz, gdyby przy Roćie wedle Constitucyey nie mieszkał. Taż pená ma śię śćiągáć ná Rotmistrzá, gdyby swowolnie towárzysze rozpuszczał.

6. Z Roty do Roty żaden towárzysz wyieżdżáć nie ma, áżby sam Hetman tego dozwolił: gdyż tákowe przebiegánia z Rot do Rot, waśni y wiela zámieszánia między Rycerstwem szkodliwego bywa przyczyną: ktoby bez dozwolenia Hetmáńskiego wyiachał, wedle rozsądku Hetmáńskiego ma bydź karány.

7. Tákże ieden drugiego sług przyimowáć nie ma. Ktoby przyiął, wedle rozsądku Hetmáńskiego karan ma bydź. Więc ieśliby ktoremu Szláchćicowi sługá uciekł ktoregokolwiek stanu, á do żołnierzá przystał, á on go w obozie, ábo gdziekolwiek przyśćignął: ma bydź z niego spráwiedliwość iuxta qualitatem excessus uczyniona, ábo więc ma bydź temu, od kogo uciekł, wydány.

8. Sługá żaden czásu potrzeby nie ma od Páná odstáwáć. A ieśliby ktory uciekł, lubo nic nie skorzyśćił, ma bydź karány.

9. Gdyby pachołek komu uciekł, ábo odpráwił śię, tákże koń zdech, ábo ochramiał, nie mieszkáiąc ná to mieysce mieć drugiego ma, pod karániem.

10. Na stánowiská y przystawstwo náznáczone, ieden drugiego nie ma náieżdżáć. gdzieby więc kto náiachał, á iákie krwie rozlánie śię stáło: on co náiedźie, winien zostánie, y srodze karan będźie.

11. W Dworách K. I. M. Duchownych y Szláchecких, áby Rotmistrz, towárzysz, y żaden służebny pachołek nieśmiał śię stánowić, pod winą sta grzywien, y śiedzeniem do czásu wedle zdánia Hetmáńskiego, y zápłaceniem dwoiako coby wźięto, ábo szkody uczyniono.

12. We Wśiach y Miaſteczkách, nie máia drzewá żadnego z budowánia bráć do palenia, y ktoreby ná budowánie nágotowáne było: tákże dylow z grodzenia y ná grodzenie nágotowánych, pod karániem. A ktoby ſię ważył z parkánow, bran, baſzt, wież, y innych wſzelákich budowánia do municyi należacych, [...]wo rozbieráć, ten gárdłem ma bydź karány.

[...] Ktoby w Dworze, w Mieśćie, Wśi, komory iákiey dobył: iáko o zło[...]ſtwo ma bydź karány.

[...] Ryb z koſzow u ſpuſtow, nikt bráć nie ma, tákże w Sadzawkách y w Stá[...]puſtnych, nie ma ſię nikt ważyć łowić, pod wina ſzubienice, á pogotowiu [...] rozkopywáć, y ſpuſzczáć.

[...]y[...]nośći nie máia gwałtem bráć, wedle Conſtitucyi *Anni 93.* y *Anni 91.* [...]upowá[...] ia máia, y płáćić wedle uſtáwy: ktoby ia gwałtem bráć chćiały będźie karan wedle rozſadku Hetmáńskiego.

16. Gdy ſię tráfi bydź ná leżách, żaden towárzyſz nie ma ſobie obieráć przyſtawſtwá, ále wedle rozdźiału Rotmiſtrzowskiego, y to ſwowolnie nie bráć z tego przyſtáwſtwá żywnośći, iedno zá wiadomośćia Rotmiſtrzowska: gdyż Rotmiſtrz ma rozſadźić wedle pocztu ná ktory służy, iáko wiele żywnośći ná wychowánie potrzebuie, żeby zbytecznym żywnośći wyćiagnieniem, nie byli ubodzy ludźie bez potrzebyući ażeni. Ktoby ſię ważył inákſzym ſpoſobem ſwowolnie bez wiadomośći Rotmiſtrzá ſwego żywność wyćiagáć, zápłáćić ia ma iáko w tárgu, á od Woyská zá nieposłuſzeńſtwo ma bydź precz wygnány. Rotmiſtrz záś, gdzie będźie towárzyſzowi náznáczone przyſtawſtwo, do Páná, ábo Vrzędniká oney dźierżáwy, ma liſtem ſwym oznáymić, że temu tám towárzyſzowi dośięgánie żywnośći náznáczył: y ták wiele ley ma dáć, iáko Rotmiſtrz náznáczy. Ná ktora żywność gdzieby ia ná borg bráł, ma dáć Rotmiſtrzowska rekognicya, á w niebytnośći Porucznikowska, temu od kogo ia weźmie.

17. Ktoby przeświádczon był, że rzeczy iákie do żywnośći nie náleżace wźiał, ma bydź iáko o złodźieyſtwo karány. Pod tákimże karániem, páſiek pſzczoł cudzych, niech ſię żaden ważyć podbieráć.

18. Skromnie, nie zbytecznie máia żyć, bez pułmiskow, gdyż pułmiskowánie z skwierku y ućisku ubogich ludźi.

19. Wołow nie ma nikt bráć, áni w ćiagnieniu, áni w leżách, gdyż ubodzy ludźie wołmi dorábiaia ſię chlebá, á żołnierz oprocz wołow bránia może ſię pożywić. Ktoby ſię ważył wołuw wźiać, będźie go powinien zápłáćić ták, iáko go ſobie będźie ſzácował ten komu ieſt wźięty.

20. Zywnośći áby żaden nie przedáwał, áni ia Rzemieśnikom, áni komu płaćił. Ktoby ſię tego ważył, ma bydź iáko o złodźieyſtwo karan.

21. Lożnych więcey ná poczty przy Rotách nie máia báwić, y koni nád miárę, pod ſrogim kárániem, wedle rozſadku Hetmánskiego. Dla tego kázdy Rotmiſtrz powinien pod kárániem dáć ſpiſek Hetmánowi wſzytkich ludźi i koni, ktoreby miał przy Roćie ſwey, nád te ktoreby były przez Piſárzá Polnego popiſáne: áby Hetman rozſadźił coby było nád potrzebę, á co wedle potrzeby.

22. Powozy czyiez zbożámi, y inſzemi rzeczámi, ktoby śmiał zábráć, iáko o złodźieyſtwo karan ma bydź: tákże wołow, ábo innych kupieckich towárow, ktore po drogách prowádza.

23. We młynách kárczmách, áby ſię żadne przeſzkody nie dźiały. Ktoby przeſzkoda był, kran będźie, y czworáko ſzkodę zápłácić ma.

24. Podwod w dobrách K. I. M. Duchownych y świeckich, áby żaden nie brał, tákże y do żaney potrzeby ſwey chłopow, y koni ich, nie używał. ktoby ſię tego ważył, iáko o zlodźieyſtwo ma bydź karan: wyiawſzy gdyby komu przygodnie koń zdechł, ábo pacholik, woźnicá ná nim ućiekł: y to ſwowolnie nie ma tego czynić ále Rotmiſtrzá ábo Poruczniká prośić, żeby do Páná ábo ſtárſzego w oney Vśi posłał: nie będźie żaden ták nieludzki, żeby tego ſobie u niego nie żidnał dobremi ſpoſoby: y to nie dáley tylko do noclegu. A gdzieby podwody dáć niechćiał, tedy ſię w tym gwałt nie ma nikomu dźiáć.

25. Wszeteczeństwá, opilstwá, gránia niezmiernego, y innych wszelákich zbytkow wystrzegáć się máią: gdzieby ktory tym się bawił, á zá nápomnieniem Rotmistrzowskim niechćiał tego poprzestáć, nie ma go Rotmistrz ćierpieć: ále Hetmánowi ma onego opowiedźieć, od ktorego ma bydź karan: á tym więcey tego ktoby z wszeteczńicą mieszkáć śmiał.

26. Ktoby uśilstwo popełnił, gárdłem bez łáski ma bydź karan.

27. Vczćiwych rycerskich zábaw nie máią zániechywáć, y owszem u... niaiąc się zábaw niepotrzebnych, rycerskimi się báwić przeiaźdżkámi, ...niem do pierśćienia, strzelániem do celu, sposábiániem koniá do dźiełá, ...nemi tym podobnymi zábáwámi, zwłaszczá towárzysze niebywáłe... ki, ucząc, iáko máią w Hufie stáć, broni używáć: Rotmistrz swą Ro... dnąc, ná mieyscu obroćić, gdyż ták tedy iáko y owedy Rotmistrz Rotę oglą... duiąc, łátwiey postrzeże niedostátki iey w koniách y rynsztunkách.

28. Zadnych rynsztunkow zástáwiáć nikt się nie ma ważyć, áni bárw, y ná nie gráć, pod gárdłem.

29. Koniá popisánego przefrymárczáć, ábo przedáwáć nie ma, bez dozwolenia Hetmánskiego ábo Rotmistrzowskiego: y ktoby przy popiśie inszego koniá stáwił, nie tego ktorego pierwey pisał, á nie pokázał tego dowodnie, że ten koń przygodnie iáko odszedł, tedy mu nań służbá nie poydźie; y ieśliby iuż wźiął pieniądze, záraz ie powinien będźie wroćić. Tákże ieden drugiemu áni koniá, áni żadnego rynsztunku pożyczáć nie ma: ktoby się tego ważył ták ten co pożyczy, iáko y ten ktorego pożyczono, śiedzeniem ná kole ma bydź karan. Koni też pocztowych ná ktore służbá idźie, w wozy záprzęgáć nie máią, áni po potrzebách swych ná nich posyłáć, pod srogim karániem.

30. Powabki y poiedynki, w woysku nie máią mieysca: ieśli komu dał Pan BOG mężne serce, przećiwko nieprzyiaćielowi niech pokázuie męstwo swe, nie przećiwko towárzyszowi. Ktoby się ważył kogo powábić, gárdłem ma bydź karan: tákże y powábiony nie ma się pod tąż winą stáwić. Ieśliby więc kto ieden od drugiego był w czym ukrzywdzony, ma to odnieść Rotmistrzowi: á byłáliby iáka wielka krzywdá, tedy Hetmánowi.

31. Kto zwádę uczyni, wedle rozsadku Hetmáńskiego karan ma bydź: ieśli zábiie ábo ráni, ma tráćić gárdło: ieśli broni dobędźie, rękę: á tym bárdźiey ieśli przy Rotmistrzu, ábo przy Poruczniku, ták ná stániu iáko y w ćiągnieniu ábo w obozie to uczynił: co będźie ná uwazániu y rozsadku Hetmáńskim.

32. Gdy Vniwersał iáki Rotmistrzowi od Hetmáná będźie oddány, teyże godźiny drugiemu Rotmistrzowi, ktoryby go nayblizey był, ma on odesłáć, y dáley ieden drugiemu nie mieszkáiąc odsyłáć, biorąc ieden od drugiego rekognicyą że go odesłał. A nákimby stánął żeby go odesłáć zániechał, srodze karan będźie według rozsadku Hetmánskiego. A ieśliby ktory listy ku ruszeniu się przećiwko nieprzyiaćielowi należące zátrzymał, ten gárdłem y poczćiwośćią.

33. Rotmistrz káżdy ták záwżdy ma bydź z Rotą sposobiony, żeby koniecznie nie mieszkáiąc, w drogę ná mieysce od Hetmáná náznáczone, z nią się ruszył. A káżdy towárzysz żeby traby Rotmistrzowskiey tákże gdźie indźiey noclegow sobie nie obierał, iedno gdźie Rotmistrz, pod srogim karániem. Ostrożnie iść máią, idąc bitew żadnych zwodźić nie máią: ále nieomieszkiwáiąc, ná czás y mieysce ktore Hetman náznáczy, stáwić się máią. Ktoby straż minął, ábo ná strážniká, ábo ná tego co straż będźie zwodził, tárgnął się, ábo śćierał się z nieprzyiaćielem w tákowym ćiągnieniu nád zákaz, gárdłem y poczćiwośćią ma bydź karány.

Do Obozu gotowi bydź máią.

Arty-

Artykuły należace do Obozu ćiągnienia przećiw nieprzyiaćielowi, y zwiedźienia bitwy.

GDzie Oboz zátocza, żaden nie ma ieden drugiemu mieyscá przećiwko wozowi záſtępowáć námiotem, áni końmi: bo káżdy ná ſwym plácu przewozowi ſtáć ma. A iż w Obozie ináczey iuż bydź nie może, iedno iá- ktorym rzędźie náznácza ktoremu wozowi chodźić, ták iuż odmie- Záczym káżdy iáko przypádnie ma ſtánać, nie záwżdy iednáko. żaden nie śmiał wozow ſwych odmieniáć, przeſtáwiáć, iedno iáko -edźie ſtána, ták niechay w tęż kolcy idźie wedle roskázánia tych -cza, ktorym áby żaden nie śmiał nic czynić, áni rzec nic przykre- -d ſrogim karániem, gdyż w to ugodźić trudno kto może, iedno iáko

-nto. Strá- -ypádnie: á żeby żaden okrom obozu ſtánać nie śmiał.

2. -ráż z- -áiomego, obcego człowieká, dla ſzpiegierſtwá, áby przechowywáć áni ná -ęży, á pogotowiu w Obozie nie śmiał, áni go w Rotę zá sługę przyimowáć, nie opowiedźiawſzy go przodkiem Hetmánowi: ktoby ináczey uczynił, ſrodze káran bydź ma.

3 Ruſzenie y ćiagnienie z Obozem inákſze bydź nie ma, iedno iáko będźie roskázáno: Przetoż káżdy ma czekáć w Huffie ná plácu, áż przednie Huffy, y Pułki przeyda; potym w ſwym porzadku gdźie go nápiſáno iść. A ruſzyć ſię z Obozu żaden nie ma bez zátrabienia u Hetmáná: kiedykolwiek zátrabia pierwſzy raz, żeby konie gotowáli: zá wtorym trabieniem áby konie śiodłáli do wozow záprzagáli: á zá trzećim máia wśiadáć, á káżdy ná plácu pogotowiu czekáć, áż Hetman każe ſię ruſzyć. W ćiagnieniu towárzyſz bez Roty áby nie śmiał ſtáć.

4. W ćiagnieniu áby żaden nie wyiezdzał od Chorágwie, áni wybiegał z żadney przyczyny, áni wrzeſzczał, pod ſrogim káraniem.

5 Woz ktoby z rzędu wyrárgnał ktory w Obozie poſtáwia, táki ma bydź ná gárdle karan: ábowiem nie mniey to waży, iedno iákoby w murze, ábo w párkánie dźiurę udźiałał. A przeto prożnych wozow y kolas w rzędy nie máia ſtáwiáć. Tákże do bram Obozowych ktoby ſię dobywał, ma bydź gárdłem karan.

6. Ieśliby kto ſzynkárzá ábo Przekupnia, przy ſwym poczćie, ábo w Roćie piſał, ma bydź ſrodze karan: tákże y ſzynkárz, ábo przekupień.

7. W Obozie ſzynkárze ſtáwáć nie máia, ále przed Obozem, gdźie im ukáża mieyſce.

8. Białegłowy wſzeteczne áby zá Woyskiem nie ſzły, á ſzynkárze y ſzynkárki, áby ich przy kárczmách nie przechowywáły, y zgołá áby ich nigdzie nie było, y żadna białágłowá nie ma bydź iedno z ſwym mężem włáſnym. O czym gdyby byłá watpliwość, będźie powinien dáć wywod maż, że ieſt właſna żona iego; y pewna wiadomośćia to ukázáć: á gdyby ſię ukazáło ináczey, y on y oná od Woyská będa wyświeceni, y u pręgierzá śieczeni. Tym ſię też żadna nie wymowi, że u pániey ſzynkárka, kuchárka, ábo piaſtunka: nie będa tákowych ćierpieć przy Woyſzcze: y te coby ie przechowywáły, y one ſáme będa pryskowáć: żadney nie będa ćierpieć, iedno te co z mężmi ślubnemi zá pewna wiadomośćia ſa, á do tego uczćiwie ſię rzadza.

9. Ná zbroię y wſzeláka broń, ábo rynſztunek woienny, ná bárwy, nie máia nikomu pożyczáć, áni tákich rzeczy do śiebie przyimowáć: tákże też ná ukrádźione rzeczy nie máia dáwáć, pod ſrogim karániem ſzubienica.

10. Po wytrabieniu Hásłá, ſzynkowáć nikomu nie máia: áby háłáſow w kárczmách nie było: y nikogo z Obozu przenocowáć nie máia, y ognie pogáśić, zláć pod ſrogim karániem. A ktoby gwałtem kázał ſobie dáwáć pić, ábo iákie gwáłty czynił między kárczmámi, tákże ná gárdle będźie karan, iákoby to w Obozie uczynił.

11. Sługi niczyiego, coby z woyská ućiekał, nie máia wywoźić, áni pomocy ku ućiekániu dáwáć, pod káraniem ná gárdle.

12. Słup przy Námiećie Hetmánskim oniż powinni wkopywáć, kęły zgu- bne rzeczy máia bydź kłádźione ábo wieszáne przez sługę Sędźiego wienne go, zá roskázániem iego. Ciż powinni szubienice w Obozie czynić, bo r iac inszych coby ie uczynili.

13. W Obozie przy Námiećiech swych y woźiech, y tákże ktorzy bęc ło Obozu, áby káżdy chędogo miał, plugástw żadnych áby nie miota żeby głęboko w źiemię zákopywáć káżał.

14. Obozu gdy ćiagnie áby żaden nie przerywał pod srogim przez mieysce trudne máia się przepráwowáć tymże porzadkiem, nie záćieráiac się áni miiaiac, pod srogim karániem. Gdy Hetm kogo wprzod posyła, przepuśćić máia, tákże pod srogim karániem.

15. Gdyby w ćiagnieniu woz komu uwiazł, przedni y zádni má wáć y wyćiagnać, żeby się Obozowi nie mieszkało: gdzieby się żeby nie mogł iść, máia go drudzy z drogi zwieść, á przednim y pan wozu onego ábo sługá, ma rozdáć rzeczy z niego, ktore będa po ni ode- bráć od niego, y stáwić ná nocleg.

16. Aby się káżdy iáko w ćiagnieniu ták y w Obozie ćicho záchował, nie wołáiac, iedno ćicho mowiac: y psow pod wozy żeby nie mieli, dla ćichośći woyská: á w ćiagnieniu żeby hukow, y krzykow nie było, y záięcy, zwierzá żeby nie goniono.

17. Gdy Hásło będa otrębowáć, áby káżdy ábo szedł ábo posłał do Trębá- czá się wywiedźieć. kogoby poimano á on Hásłá nie wie, ma bydź do Hetmá- ná przywiedźion: tám będźie pytan precz Hásłá niewie. A wołáć nigdy á osobliwie po wytrabieniu Hásłá, żaden nie ma, y ći co zá Obozem stáć będa: tákże áni strzeláć z rusznić, áni żadnych bieśiad mieć, pod srogim karániem. Ognie też po wytrabianiu Hásłá áby wszędy gászono: á u kogoby był nále- źion, ma bydź srodze karan. Gdy źimná nástapia, Hetman wedle czásu to obmyśli.

18. Aby káżdy kto nieumie, náuczył się rozeznáwáć trabienie: to iest, gdy ruszenia pierwszy raz, gdy wtory, gdy trzeći trabia, gdy Hásło rozdáiac, gdy ćicha pobudkę, gdy ná trwogę: ábo kto nie rozumie, tedy chłopcá posłáć do trębáczá, pytáiac ná co trabi.

19. Gdy u Hetmáná będa bić w beben ieden, áby się wszyscy Rotmistrze záraz schodźili: okrom żeby ktory był niemocen.

20. W zbożá áby żaden koni nie puszczał, pod śiedzeniem ná kole, y zápłá- ceniem szkody *in duplo*: tákże áby zboż nie rzeżał dla karmienia koni.

21. Gdyby się Posłowie iacy, ábo Cudzoźiemscy do Woyská ábo Obozu trá- fili, áby się żaden nie śmiał wdáwáć z nimi w rzecz bez wiadomośći Hetmáń- skiey, ábo komuby to było poruczono.

22. Aby żaden wieśći widźianych ábo słyszánych, nie śmiał nikomu oprocz Hetmáná powiadáć, á zwłaszczá tákich ktoreby mogły zátrwożenie iákie w u- mysłách ludzkich uczynić, pod poczćiwośćia: tákże y rospisowáć nowin z woy- ská, ktoremiby ludźie w Koronie mogli się zátrwożyć, nikt nie ma. O czym będźie trzebá, Hetman do Krolá I. M. będźie dáwał znáć, y z IchM. PP. Rá- dámi znośić się będźie.

23. Ktoby ná Profossa, ktory będźie miał pod opieka swa zá zleceniem He- tmánskim kupie, y co żywność przedáia, tárgnał się, ma bydź ná gárdle kará- ny. Y tákże ktoby kupcom, co ták żywność iáko y inne potrzeby ná prze- day przywoza, ták po drodze gdy do Woyská ábo przy Woysku poiada wy- dźierał, gwałt czynił y przeszkádzał, iáko w Woysku, ma bydź gárdłem bez folgi karan.

24. Rzeczy náleźioney áby żaden nie chował dłużey przez noc, ále áby tá- kowa káżda rzecz do Sędźiego woiennego opowiedźiał, áby tym łátwiey káżdy tám swe ználazł: ktoby ináczey uczynił, będźie karan iáko o złodźiezstwo.

25. Gdy sługá komu zginie ábo ućiecze, áby opowiedźiał Hetmánowi ábo Rotmistrzowi, á w Obozie zwłaszczá, y w ćiagnieniu przećiwko nieprzyiá- ćielowi.

26. Ná

by káżdy nocował, pod ſrogim karániem: á kogo ſtráż
do Sędźiego Woiennego.
ch trzebá ktorzy porzadku wſzelákiego przeſtrzegáć
niem żaden nie śmiał przymáwiáć, y lekce ſobie wa-
dyż w ſwym powołániu urzad iáko y inny bárdzo
obie nośi, wielá rzeczy dozor y porzadek ná nim
oi ſię go, ani mu nic uczyni, iedno złemu: ktoby
ług Profoſſowych, rękę tráći.
zyſzłá, badź to w nocy ábo we dnie, áby żaden z O-
y ſwey odgádzáć ſię nie śmiał, iedno ten komu to bę-
cy áby byli pogotowiu przed ſwemi ſtany; á z mieyſcá
mu roskázano będźie.

29. Stráż ... będźie poſtánowiona, áby iey káżdy pilnował. Tego co ſtráż záwodźi, y káżdy słuchał, á tám ſtał y ſtrzegł gdzie mu roskáże. A ktoby ná ſtráż y ná posłughy nie iechał gdy mu káża, ábo też będac, iżby ſwawola ziachał bez roskázánia, y ktoby niedbáłym był záſtan ná ſtráży, ma bydź ná gárdle karan. Y tákże ći, ktorzyby ná pośiłek ſtráży będac náznáczeni, niedbáłemi byli, máia bydź ná gárdle karáni. Tymże ſpoſobem y pieſzy, komuby kazano ná wártę.

30. Z nieprzyiaćielem ktoby rokowánie iákie czynił, oprocz roskázánia Hetmánskiego, ná gárdle ma bydź tákowy karan.

31. Bywa też to, że miaſto męſtwá, młoda á domowym zwádom podobna bystrość, pokázuie ſię w ludźiach niektorych, ácz drugi może to czynić z męznego y dobrego ſercá: lecz gdy nie po czáśie, nie po mieyſcu, á co więtſza bez roskázánia dźieie ſię to, rzecz ieſt bárdzo ſzkodliwa y niebeśpieczna; gdy zá táka byſtrośćia záczawſzy hárc, może záćiagáć Hetmáná do zwiedźienia bitwy nie po czáśie, nád wola iego, zkad do ſtraty Woysk przychodźi. Przeto ktoby ſię tego ważył, by też ſobie naymężniey pocżał, karániu ſrogiemu podlęże: gdyż to tákowe rzeczy sławni Hetmáni ſynom ſwym nie przepuſzczáli; ále ma ... łożyć Hetmáná, ábo y ſam Hetman znaydźie go, y wedle czáſu y potrzeby użyie męſtwá iego do służby Rzeczypoſpolitey.

32. Gdy Woysko ſzykuia do bitwy, ábo w ćiagnieniu ſpráwa idźie, potykáć ſię z nieprzyiaćielem żaden nie ma bez roskázánia: á gdyby roskázono potkáć ſię, tedy ktoby ſię nie potkał, ná poczćiwośći, y ná gárdle ma bydź karan.

33. Tráfia ſię też niewiadomym, ábo w tym nie ćwiczonym, że przy bitwie, ábo Hufce, ábo Roty ruſzáia ſię z mieyſc ſwych, ábo też towárzyſze odbiegáia od Chorágwie: záczym może ſię wiele w ſpráwie zámieſzáć Hetmánowi. A ták áby żaden z mieyſca ſwego, ktore mu náznácza, nie ruſzał ſię, áż gdy Hetman, ábo kto od niego roskáże. Tymże ſpoſobem y w ſzáncach, ktoby nie ſtrzegł, á ruſzył ſię z mieyſcá ſwego, ná gárdle y poczćiwośći, ma być karan.

34. Gdy bitwá ieſt, ktoby ſię ná łupiech ſtánowił, ma bydź karan ná poczćiwośći y ná gárdle.

36. Więznie záraz káżdy powinien opowiedáć Hetmánowi, gdy ktorego doſtánie: bo wiele ná tym náleży, áby Hetman wiedźiał co zá więźnie ſa: á przednieyſzy ná ktorychby co należáło, zárázem máia bydź do Hetmáná oddáni. Tákże gdyby kto (uchoway Boże) z czyiey Roty, zwłaſzczá znáczny, bá, ktożbykolwiek był poimány, tedy do wiadomośći Hetmánskiey odnieść.

37. Gdyby Pan Bog dał znák zwyćięſtwá, o ktore iego ś. miłośći záwżdy proſić mamy, te Huffy y Roty, ktorymby do potrzeby nie przyſzło, iść w pogonia niemáia, ále ſtáć w porzadku, á czekáć roskázánia Hetmánskiego: bo gdy ſię wſzytko Woysko rozſypie, nieprzyiaćiel máiac ieſzcze Huff iáki w ſupie, á Tátárzyn z rozſypki skupiwſzy może ſię popráwić, y nas záś rozſypáne (ſtrzeż Boże) gromić. Sa przykłády, że iuż po bitwách wygránych, niektore Woyská z tey przyczyny poginęły.

38 W Ziemi obcey żaden nie ma po żywność poſyłáć, bez tych wiadomośći, ktorym to Hetman poruczy. A doſtáwáć żywnośći ták ma, iákoby zá ſtráż,

áni przednia, áni zádnia, áni poboczniá nie záiezdz... ...ry im od Hetmáná po picowánia przydány będźie, w... poczćiwośćia słucháć máia : y nie máia wychodźić n... le, iáko ich Hetman zámierzy, y ktorym pozwo...

O innych rzeczách, wedle przypadku y potrz... káże do woiennych przypadkow, edykty ſię czynić... com, y Rotmiſtrzom, będźie dawána, ktorych ma ká...

Vſtáwá Zołnierſka, uchwała ...

Anni 1609. approbowána.

BAran, groſzy dźieśięć, ſkorę wroćić. Iágnię látoś... karmny, złotych dwá. Nie karmny, złoty ieden. ... groſzy dwá-dźieśćia. Gęś, groſzy pułtorá. Kur, kokoſz, groſz ...eden. Máſłá gárniec, w ktorym bywa kwart dwádźieśćia cztery, złoty ...en, g...ſzy dźieśięć. Ser tworzydłowy, groſz ieden. ále ná ten czás byłá monetá tánia.

Zboże.

Trzecinnik, gdy ná Ukráinie Zołnierz leży.

Pſzenice, złoty ieden. Zytá, groſzy dwádźieśćia. Grochu, złoty ieden. Iágiel, złoty ieden. Ięczmienia, groſzy piętnáśćie. Owſá, groſzy ſześć. Tátárki, groſzy ośm. Śiáná woz, groſzy trzy.

Zboże, gdy Zołnierz będźie leżał w Ruśi, ábo ná Wołyniu.

Máćá.

Pſzenice, groſzy dwádźieśćia. Zytá, groſzy ſzeſnáśćie. Grochu, groſzy dwádźieśćia. Ięczmienia, groſzy dźieśięć. Owſá, groſz... cz...ery. Tátárki, groſzy ſześć. Kopá káżdego zbożá ták ma bydź płácona iáko Máćá. Śiáná woz, groſzy trzy.

Ná w... Krolá
I. M. roſkázániey



NISLAUS
IMUS
iâ REX Poloniæ

Magnus Dux, Lithvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolenſciæ, Severiæ, Czerniechoviæq;, &c. &c. &c.



Mnibus in Vniverſum Regni Noſtri Ducibus, Principibus, Comitibus, Baronibus Spiritualibus, & Secularibus, Archiepiſcopis, Epiſcopis, Palatinis, Caſtellanis, Capitaneis, Dignitarijs, Officialibus, Iudicibus, ac eorum Viceſgerentibus, tum Proconſulibus, Conſulibus & quibuſvis ali/ Regni Noſtri Magiſtratibus aut eorum loca tenentibus, Cæteriſque alijs cujuſcunque Conditionis hominibus ad quorum notitiam hæ Noſtræ pervenerint Literæ ſincerè & fideliter Nobis dilectis gratiam Noſtram Regiam.

Sincerè & fideliter Nobis Dilecti. Poſtquàm Liberis atque conſentientibus Reipublicæ Confæderatæ Ordinum Suffragijs, Nos Electos fuiſſe, riteque Regem Poloniæ, ac Magnum Lithvaniæ Ducem renuntiatos accepiſſemus, dandam Nobis operam intelligebamus, ut & Vo-

canti DEO Optimo Maximo, qui arbitr
Regna conſtituit obſequeremur, & p
ſtudijs, conciliatiſque Divinâ Provide
num Liberrimorum voluntatibus, ne
poſt felicem Anno præterito die
Electionem toto ferme tempore cur &
dia impendimus, ut inclitæ Reblic
tranquillitatem optatam Pacem, cuja re
Eodem, qui Voluntates Regni Ordinum Nobis concilia-
uerat, DEO Duce, feliciter huc Varſaviam incolumes
peruenimus & in Collegiata Eccleſia Sancti Ioannis die 4.
Menſis Octobris Diademate unà cum Conſorte Noſtra
Chariſſima, inſpectante Senatu, Terrarumq; Nuntijs, ac cæ-
teris ordinibus Inſigniti & Coronati ſumus; eodemq; illo
loco Iusjurandum verbis conceptis, iuxta exhibitam no-
bis formam de ſervandis ac manutenendis, omnibus Li-
bertatibus, prærogativis, tam Eccleſiaſticis, quàm Secula-
ribus, tam publicis, quàm priuatis, tum etiam Iuribus,
Legibus, Statutis, Conſuetudinibus, &c. &c. ſtiti-
mus, ac ea omnia, Diplomate etiam Noſtro (cuius
exempla quoquouerſum tranſmitti mandauimus,) Con-
firmauimus. Quibus omnibus rite, ac de Conſilio Con-
fœderatæ Reipublicæ ac Senatûs, confectis iam; quod
felix fauſtumque ſit, Nobis & Reipublicæ, DEO auſpice
Sceptra, Gubernationem, Adminiſtrationemque, Reipu-
blicæ hujus integram, præſtito iam Nobis à Senatu Re-
gni, tum ab alijs etiam, qui illud debebant fidelitatis Iura-
mento ſuſcepimus. Quod ad notitiam omnium deduceń:
ſinceritates & Fidelitates Veſtras, quorum id intereſt,
hortamur, & Illis mandamus, ut hanc Inaugurationem
Noſtram, Libertatumque ac Iurium factam à Nobis Con-
firmationem, publicè in Ciuitatibus, Oppidis, Parochijs,
Villis, diebus forenſibus, aut ſolennioribus per præco-
nes, Literarumque harum ad loca publica applicationem
denuntiari, ac publicari, & in acta publica Caſtrenſia
referri curent, & faciant. Quòd autem reliquum eſt ſin-
cer

æ
cia
sarum
itiem
et, au-
ceant
cia ... pertinent,
que operam, ne
præsidia ...
t, atque negligan-
a sub tempus feli-
is Octobris, Anno
Anno 2do.

iam facere in
ius & iustitiæ
firmamenta,
tur, pro g
cis Coron
Domini,

...ndatum sacræ Regiæ
Mtti Proprium.

Denuntiatio Regis Conati STANISLAI PRIMI.

